

# Deddy, Młody Ziomek

Jest młody, rozniewany, nie chce być przegrany  
Chce sprawić, żeby każdy przed nim był zdygany  
Małolat nie patrz na mnie, weź się za trenowanie  
Jak ktoś Cię zaczepi, po mordzie dostanie  
Handel kusi koksem, albo zostaniesz bossem  
Albo Cię wciągną nosem, przecież rapować możesz  
W moim życiu nie raz miałem tego farta  
Bo może do dziś by była przede mną krata

Blachary patrzą, on chce lepszą furę  
Chce V8, pliki i skórę  
Na mieście mieć ogromny szacunek  
Najlepsze foczki, najlepszy pić trunek x2

Młody ziomek często ma problemy z prawem  
Buja się po mieście, pije wódę, pali trawę  
Życie traktuje jak zabawę  
Nie daje sobie jechać i ogarnia sprawę x2

Braci się nie traci, braci się szanuje  
Do wrogów się strzela, na frajerów pluje  
Do góry głowa bratan, przecież w klatce wymiatasz  
Spełniaj swoje marzenia, a nie bez sensu latasz  
Pies to pies, blefuje i wali podpuchę  
On by chciał żebyś całe życie grzał puchę

Blachary patrzą, on chce lepszą furę  
Chce V8, pliki i skórę  
Na mieście mieć ogromny szacunek  
Najlepsze foczki, najlepszy pić trunek

Młody ziomek często ma problemy z prawem  
Buja się po mieście, pije wódę, pali trawę  
Życie traktuje jak zabawę  
Nie daje sobie jechać i ogarnia sprawę x2